ROZUMIENIE ZE SŁUCHU · 8 PKT

Negacja podwójna i wielokrotna

Posłuchaj sondy **„Czy naprawdę nikt nikomu nie pomaga?”** dwa razy. W zadaniach 1–6 wybierz odpowiedź. W zadaniach 7–8 wpisz po jednym usłyszanym słowie.

1. Co zmieniło relację Adama z sąsiadką?

( ) A. Zaproponowała pomoc po awarii sprzętu.
( ) B. Poprosił ją o zrobienie zakupów.
( ) C. Spotkali się podczas zebrania w bloku.

2. Co dała Marcie rozmowa z przyjaciółką?

( ) A. Możliwość podjęcia pracy od razu.
( ) B. Poczucie, że wie, jak zacząć szukać pracy.
( ) C. Przekonanie, że ktoś załatwi za nią formalności.

3. Czego Piotr nauczył się jako wolontariusz?

( ) A. Warto pomagać tylko wtedy, gdy zna się odpowiedź.
( ) B. Trzeba podejmować decyzje za osoby, które proszą o wsparcie.
( ) C. Warto jasno określać, w czym można pomóc.

4. Co pokazuje przykład podany przez Ewę?

( ) A. Cała grupa włącza się w każdą akcję.
( ) B. Ogłoszenie pomogło znaleźć rodzinę dla kota, mimo że w akcję włączyła się tylko część grupy.
( ) C. Bez publicznego podania telefonu w grupie trudno cokolwiek zorganizować.

5. Jaki wniosek formułuje reporterka?

( ) A. Warto powiedzieć wprost, jakiej pomocy potrzebujemy.
( ) B. Pomaganie jest skuteczne głównie przez internet.
( ) C. Na pomoc można liczyć wyłącznie wtedy, gdy mieszkamy blisko siebie.

6. Który rozmówca mówi wprost o prywatności w internecie?

( ) A. Marta.
( ) B. Piotr.
( ) C. Ewa.

7. Adam: „Przez pierwszy tydzień z … nie rozmawiałem”.

_____

8. Ewa: „Nie udostępniamy … danych bez zgody”.

_____

Fiszki PL–RU–EN

Nagranie sondy

Miniarkusz online

ROZUMIENIE TEKSTÓW PISANYCH · TEKST

„Nikt nic nie robi” – czy na pewno?

A. W poniedziałek na osiedlowym forum pojawił się wpis: „Nikt nigdy niczego tu nie organizuje. Nikomu nie zależy na wspólnej przestrzeni”. Autorem był Michał, nowy mieszkaniec osiedla. Od kilku tygodni widział za oknem zaniedbany skwer i był przekonany, że sąsiedzi po prostu go ignorują. Nie wiedział jednak, że część mieszkańców od dawna próbowała uzyskać zgodę na uporządkowanie terenu.

B. Pod wpisem odezwała się pani Teresa. Wyjaśniła, że nie każdy fragment skweru należy do wspólnoty. Bez zgody właściciela sąsiedniej działki nie można było postawić nowych ławek. Żaden z wcześniejszych wniosków nie doprowadził do szybkiej decyzji, ale to nie oznaczało, że nikt niczego nie zrobił. Teresa pokazała kopie pism. Michał zrozumiał wtedy, że brak widocznego rezultatu nie zawsze jest dowodem braku działania.

C. Kilka dni później mieszkańcy spotkali się w bibliotece. Organizatorzy nie wymagali od nikogo doświadczenia ani specjalistycznej wiedzy. Każdy mógł zaproponować choćby drobne zadanie. Jedna osoba przygotowała plakat, druga porozmawiała z administracją, a ktoś inny zaproponował podlewanie roślin. Nie wszyscy mieli czas przyjść na zebranie. Niektórzy przesłali jednak pomysły pocztą elektroniczną, dlatego Teresa nie chciała oceniać zaangażowania wyłącznie na podstawie obecności.

D. Najwięcej emocji wywołała kwestia pieniędzy. Początkowo Michał sądził, że bez dużego budżetu niczego nie da się zmienić. Sąsiadka zaproponowała jednak wymianę narzędzi i sadzonek. Nikt nie musiał niczego kupować. Zdecydowano również, że nie będą zbierane żadne pieniądze, dopóki grupa nie ustali dokładnego planu. Nie chodziło o brak zaufania, lecz o przejrzystość. Nikt nie powinien podejmować decyzji finansowych za pozostałych.

E. Pierwsza akcja odbyła się w sobotę. Nie pojawił się żaden przedstawiciel administracji, ale przyszło kilkanaście osób. Część prac trzeba było odłożyć, ponieważ nadal nie było zgody na ustawienie ławek. Nikogo jednak nie obwiniano. Mieszkańcy zajęli się tym, co mogli zrobić od razu: zebrali śmieci i uporządkowali teren przy wejściu. Nie zrobili wszystkiego, ale zrobili coś, co było potrzebne.

F. Po akcji Michał opublikował drugi wpis: „Nie każdy może pomagać w ten sam sposób. Nikt nie ma obowiązku poświęcać całego weekendu, ale każdy może zapytać, czego potrzeba”. Nie twierdził już, że wszyscy powinni zawsze angażować się tak samo. Zauważył też, że nie warto mówić „nigdy” po jednym nieudanym spotkaniu. Jego zdaniem najbardziej zmienił się nie sam skwer, lecz sposób, w jaki mieszkańcy zaczęli ze sobą rozmawiać.

Słowniczek PL–RU–EN

wspólnota mieszkaniowa · объединение собственников жилья · homeowners’ association

przejrzystość · прозрачность · transparency

zaangażowanie · вовлечённость · involvement

ROZUMIENIE TEKSTÓW PISANYCH · 8 PKT

Zadania do tekstu

W pytaniach 1–5 oceń zdania na podstawie tekstu. W pytaniach 6–8 wybierz jedną odpowiedź.

1. Zanim Michał napisał post, mieszkańcy próbowali uzyskać zgodę na uporządkowanie terenu.

( ) Prawda ( ) Fałsz ( ) Brak informacji

2. Wspólnota mogła postawić ławki bez zgody właściciela sąsiedniej działki.

( ) Prawda ( ) Fałsz ( ) Brak informacji

3. Biblioteka udostępniła mieszkańcom salę bezpłatnie.

( ) Prawda ( ) Fałsz ( ) Brak informacji

4. Osoby nieobecne na zebraniu mogły przekazać pomysły inną drogą.

( ) Prawda ( ) Fałsz ( ) Brak informacji

5. Zbiórka pieniędzy ruszyła przed uzgodnieniem planu.

( ) Prawda ( ) Fałsz ( ) Brak informacji

6. Dlaczego Teresa pokazała kopie pism?

( ) A. Chciała udokumentować działania, których wyników Michał dotąd nie widział.
( ) B. Prosiła sąsiadów o sfinansowanie nowych ławek.
( ) C. Udowodniła, że budowa ławek była już zatwierdzona.

7. Co w kontekście sobotniej akcji oznacza zdanie „Nie zrobili wszystkiego”?

( ) A. Nie wykonali żadnej pracy.
( ) B. Wykonali tylko część prac.
( ) C. Każdy uczestnik wykonał identyczne zadanie.

8. Na czym polega zmiana nastawienia Michała?

( ) A. Uznał, że we wspólnych akcjach powinni uczestniczyć wyłącznie urzędnicy.
( ) B. Nadal sądził, że zaangażowanie mierzy się czasem poświęconym w weekend.
( ) C. Dostrzegł różne formy zaangażowania i większą gotowość sąsiadów do rozmowy.

POPRAWNOŚĆ GRAMATYCZNA · 12 PKT

Formy i zakres negacji

Uzupełnij luki zgodnie z poleceniem. W zadaniu 10 wpisz całe zdanie. W zadaniach 11–12 wybierz odpowiedź.

1. Nie ufam …, kto obiecuje załatwić wszystko od ręki. (nikt)

2. Z … nie konsultowaliśmy tej decyzji. (nikt)

3. Podczas zebrania nie rozmawialiśmy o … poza terminem akcji. (nic)

4. Po tylu odwołanych spotkaniach nie dziwię się już … . (nic)

5. Nie otrzymaliśmy … w tej sprawie. (żadna odpowiedź)

6. Organizator nie odmówił wsparcia … . (żaden wolontariusz)

7. Zastąp podany fragment. Zawsze rozmawiam z kimś po zebraniu. Po zebraniu nigdy … rozmawiam.

8. Zastosuj negację całkowitą. Ktoś powiedział mi coś o tym. Nikt … o tym.

9. Uzupełnij, używając konstrukcji „ani… ani…”. Przynieśliśmy plakaty i mapy. Nie przynieśliśmy … .

10. Skoryguj błąd. Żadna z sąsiadek przyszła na zebranie.

11. Z ośmiu mieszkańców pięciu poparło plan. Które zdanie opisuje tę sytuację?

( ) A. Żaden mieszkaniec nie poparł planu.
( ) B. Każdy mieszkaniec poparł plan.
( ) C. Nie każdy mieszkaniec poparł plan.

12. Wcześniej zbierano składki. Zbiórka się skończyła. Jak to powiedzieć?

( ) A. Jeszcze nie zbieramy składek.
( ) B. Już nie zbieramy składek.
( ) C. Nigdy nie zbieraliśmy składek.

PISANIE · 12 PKT

Ogłoszenie i rozprawka

Wykonaj oba zadania. Wzory wypowiedzi znajdziesz na końcu miniarkusza.

A. Ogłoszenie na forum osiedlowym · 60 słów

Napisz ogłoszenie zapraszające do wspólnego uporządkowania skweru. Podaj termin i miejsce zbiórki, opisz zadania i sposób zgłoszenia. Wyjaśnij, czego uczestnicy nie muszą robić ani przynosić.

Plan. Tytuł i cel ogłoszenia. Termin, miejsce i dwa przykładowe zadania. Informacja o udziale i sposób zgłoszenia.

B. Rozprawka · 240 słów

Czy w dzisiejszych czasach możemy liczyć na sąsiadów? Przedstaw stanowisko, uzasadnij je dwoma argumentami, odnieś się do opinii przeciwnej i sformułuj wniosek. Użyj co najmniej czterech różnych konstrukcji przeczących.

Plan. Przedstaw problem i tezę. Rozwiń dwa argumenty. Dodaj konkretny przykład. Odnieś się do opinii przeciwnej i zakończ wnioskiem.

Samoocena · maks. 12 pkt

Realizacja obu poleceń i forma tekstów · 0–4 pkt ___

Spójność i zakres środków językowych · 0–4 pkt ___

Poprawność językowa, w tym negacja · 0–4 pkt ___

MÓWIENIE · 10 PKT

Trzy krótkie wypowiedzi

Przeznacz po 1–2 minuty na fotografię i komentarz oraz 2–3 minuty na własną opinię. Wzory wypowiedzi znajdziesz na ostatniej stronie.



A. Wypowiedź na podstawie fotografii

Opisz, kto jest na zdjęciu, co robią te osoby i jaka atmosfera panuje na skwerze. Wyjaśnij, co mogło je skłonić do współpracy i jak akcja może wpłynąć na relacje sąsiedzkie.

Na początek. Na pierwszym planie widzę… · Możliwe, że mieszkańcy… · Nie każdy musi…

B. Komentarz do tekstu

„Nie każdy może pomagać w ten sam sposób. Nikt nie ma obowiązku poświęcać całego weekendu, ale każdy może zapytać, czego potrzeba”.

Wyjaśnij, jak rozumiesz tę wypowiedź Michała. Podaj przykład osoby, która może pomóc bez udziału w spotkaniu lub akcji na miejscu.

Na początek. Rozumiem tę wypowiedź tak… · Nikt nie musi… · Przykładem może być…

C. Własna opinia

Czy proszenie o pomoc jest oznaką słabości? Przedstaw stanowisko, dwa argumenty i przykład. Uwzględnij możliwy kontrargument. Użyj przynajmniej trzech różnych konstrukcji przeczących.

Na początek. Moim zdaniem… · Nie widzę nic złego w… · Ktoś może powiedzieć, że… · Z tego wynika, że…

Samoocena · maks. 10 pkt

Realizacja zadań i spójność ze słownictwem · 0–3 pkt za każde kryterium

Gramatyka oraz płynność z wymową · 0–2 pkt za każde kryterium

WYNIK I KLUCZ

Sprawdź odpowiedzi

Podsumowanie · maks. 50 pkt

Słuchanie ___ / 8 · Czytanie ___ / 8 · Gramatyka ___ / 12

Pisanie ___ / 12 · Mówienie ___ / 10 · Razem ___ / 50

Słuchanie

1. Zaproponowała pomoc po awarii sprzętu.
2. Poczucie, że wie, jak zacząć szukać pracy.
3. Warto jasno określać, w czym można pomóc.
4. Ogłoszenie pomogło znaleźć rodzinę dla kota, mimo że w akcję włączyła się tylko część grupy.
5. Warto powiedzieć wprost, jakiej pomocy potrzebujemy.
6. Ewa.
7. nikim
8. niczyich

Czytanie

1. Prawda
2. Fałsz
3. Brak informacji
4. Prawda
5. Fałsz
6. Chciała udokumentować działania, których wyników Michał dotąd nie widział.
7. Wykonali tylko część prac.
8. Dostrzegł różne formy zaangażowania i większą gotowość sąsiadów do rozmowy.

Gramatyka

1. nikomu
2. nikim
3. niczym
4. niczemu
5. żadnej odpowiedzi
6. żadnemu wolontariuszowi
7. z nikim nie
8. mi nic nie powiedział / mi niczego nie powiedział
9. ani plakatów ani map
10. żadna z sąsiadek nie przyszła na zebranie
11. Nie każdy mieszkaniec poparł plan.
12. Już nie zbieramy składek.

WZORY WYPOWIEDZI

Przykładowe rozwiązania

A. Ogłoszenie na forum osiedlowym · 60 słów

Sąsiedzi, uporządkujmy nasz skwer!

Spotykamy się w sobotę o dziesiątej przy wejściu od ulicy Lipowej. Posadzimy kwiaty i zbierzemy śmieci wokół placu zabaw. Nikt nie musi przynosić ani narzędzi, ani rękawic. Wszystko zapewnią organizatorzy. Nie każdy musi zostać do końca, bo przyda się nawet pół godziny pomocy. Zgłoś udział w komentarzu do czwartku. Zapraszamy także rodziny z dziećmi z osiedla.

B. Rozprawka · 240 słów

Kiedy na osiedlowym forum ktoś pisze, że nikt nikomu nie pomaga, łatwo uznać to za trafną diagnozę. W dużych miastach często nie znamy nawet imion osób z sąsiednich mieszkań. Moim zdaniem wciąż jednak można liczyć na sąsiadów, zwłaszcza gdy jasno mówimy o swoich potrzebach i sami jesteśmy gotowi się zaangażować.

Po pierwsze, bliskość ułatwia szybką reakcję. Gdy znajoma po operacji nie mogła nosić zakupów, poprosiła o pomoc na grupie mieszkańców. Nie wszyscy odpowiedzieli, ale dwie osoby zaczęły przynosić jej produkty ze sklepu. Dla każdej z nich oznaczało to zaledwie kilka dodatkowych minut, a dla znajomej było dużym ułatwieniem. Podobnie można zorganizować odbiór przesyłki, opiekę nad zwierzęciem w nagłej sytuacji albo wspólny dojazd do przychodni.

Po drugie, dzięki współpracy łatwiej rozwiązać problemy, które dotyczą całego osiedla. Na przykład przy porządkowaniu skweru nikt nie musi zajmować się wszystkim. Jedni przyniosą narzędzia, inni napiszą do administracji albo przygotują ogłoszenie. Taki podział obowiązków pozwala zaangażować również osoby, które dysponują niewielką ilością wolnego czasu.

Niektórzy twierdzą, że powszechny pośpiech i częste przeprowadzki osłabiają więzi. Jest w tym sporo racji. Nie każdy ma czas na regularne spotkania, a jedna udana akcja nie zagwarantuje współpracy na lata. Mimo to w wielu sytuacjach wystarczy jedna rozmowa i konkretna prośba.

Podsumowując, pomoc sąsiedzka ma znaczenie zarówno w drobnych sprawach, jak i przy większych inicjatywach. Nigdy nie warto zakładać z góry, że nikt się nie odezwie. Dobrym początkiem może być zapytanie sąsiadów, czego potrzebują, albo zaproponowanie wspólnego działania w weekend.

TRANSKRYPCJA · NAGRANIE Z LEKCJI 6

Czy naprawdę nikt nikomu nie pomaga?

Reporterka: Dzień dobry. W naszej dzisiejszej sondzie pytamy: czy naprawdę nikt nikomu nie pomaga? W internecie często czytamy, że ludzie nigdy nie mają czasu dla innych. Sprawdzimy, co o takich stwierdzeniach sądzą nasi rozmówcy. Panie Adamie, czy zgadza się pan z opinią, że żaden sąsiad nie interesuje się dziś drugim człowiekiem?

Adam: Nie, nie zgadzam się. Kiedy wprowadziłem się do nowego bloku, nikogo tu nie znałem. Przez pierwszy tydzień z nikim nie rozmawiałem i nigdzie nie wychodziłem po pracy. Myślałem, że nikomu nie zależy na sąsiedzkich kontaktach. Pewnego wieczoru zepsuła mi się pralka. Sąsiadka z dołu zapukała do drzwi i zaproponowała pomoc. Teraz czasami robimy dla siebie zakupy. Nie każdy sąsiad ma czas na długie rozmowy, ale to nie znaczy, że nikt nie chce pomóc.

Reporterka: Dziękuję. Pani Marto, czy zawsze łatwo jest poprosić o pomoc?

Marta: W moim przypadku wcale nie. Kiedy straciłam pracę, nikomu nic nie powiedziałam. Nie chciałam nikogo martwić. Przez miesiąc żadnej koleżance nie wspomniałam o swoich problemach. W końcu zadzwoniłam do przyjaciółki. Nie znalazła mi pracy, ale pomogła przygotować dokumenty. Niczego za mnie nie załatwiła. Dzięki niej wiedziałam jednak, od czego zacząć. Dziś już nie uważam, że ze wszystkim muszę radzić sobie sama.

Reporterka: A pan, panie Piotrze, od kilku miesięcy działa jako wolontariusz. Co jest najtrudniejsze?

Piotr: Na początku wydawało mi się, że muszę pomóc każdemu i rozwiązać każdy problem. Szybko zrozumiałem, że nie mogę być wszędzie. Teraz nie obiecuję nikomu niczego, czego nie potrafię zrobić. Nigdy nie podejmuję decyzji za osobę, której pomagam. Kiedy nie znam odpowiedzi, mówię o tym wprost i szukam informacji. Pomoc nie polega na tym, żeby nigdy nikomu nie odmówić. Czasem trzeba ustalić granice.

Reporterka: Na koniec pytanie do pani Ewy. Czy internet zbliża ludzi?

Ewa: To zależy, jak z niego korzystamy. W naszej grupie osiedlowej nikt nie musi podawać numeru telefonu publicznie. Nie udostępniamy niczyich danych bez zgody. Nie każdy chce zabierać głos, ale wiele osób czyta ogłoszenia. W zeszłym tygodniu szukaliśmy domu dla znalezionego kota. Żadne schronisko w okolicy nie miało wolnego miejsca. Wreszcie zgłosiła się rodzina z sąsiedniej ulicy. Nie wszyscy członkowie grupy pomogli, jednak kilka osób zorganizowało transport i karmę.

Reporterka: Dziękuję za wszystkie odpowiedzi. Z naszej sondy wynika, że zdanie: nikt nigdy nikomu nie pomaga, jest zbyt kategoryczne. Nie każdy potrafi pomóc w każdej sytuacji, ale warto jasno powiedzieć, czego potrzebujemy. To była sonda: Czy naprawdę nikt nikomu nie pomaga?

MÓWIENIE · WZORY WYPOWIEDZI

Przykładowe odpowiedzi ustne

A. Wypowiedź na podstawie fotografii

Na zdjęciu widzę cztery osoby, które porządkują skwer przed blokiem. Na pierwszym planie kobieta w bordowym swetrze i starszy mężczyzna w jasnoniebieskiej koszuli sadzą żółte kwiaty w drewnianej skrzyni. Po prawej młoda kobieta w zielonej kurtce trzyma konewkę, a w głębi mężczyzna zbiera śmieci. Drzewa kwitną, więc przypuszczam, że jest wiosna. Osoby przy skrzyni uśmiechają się do siebie, dlatego atmosfera wydaje mi się swobodna i przyjazna.

Możliwe, że mieszkańcy mieli dość zaniedbanego skweru i chcieli przygotować go na cieplejsze dni. Nie każdy musi znać się na roślinach. Jedna osoba może sadzić kwiaty, a inna posprzątać alejkę. Przy okazji sąsiedzi, którzy dotąd z nikim nie rozmawiali przed blokiem, mogą się poznać. Myślę, że po takim spotkaniu łatwiej będzie zagadać do kogoś na klatce albo poprosić o drobną przysługę.

B. Komentarz do tekstu

Rozumiem tę wypowiedź tak: każdy ma inne możliwości, więc warto ustalić, jakiej pomocy grupa rzeczywiście potrzebuje. Nie każdy może przyjść na spotkanie, ale z samej nieobecności nie można wyciągać wniosku, że danej osobie na niczym nie zależy. W tekście niektórzy mieszkańcy przesłali swoje propozycje pocztą elektroniczną. Dzięki temu organizatorzy mogli poznać też ich pomysły.

Wyobraźmy sobie sąsiadkę, która w sobotę pracuje i nie może wziąć udziału w akcji. W tygodniu mogłaby napisać krótkie ogłoszenie, podać w nim miejsce zbiórki i wysłać je na grupę osiedlową. Gdyby nikt nikogo nie poinformował o terminie, część mieszkańców mogłaby w ogóle się o akcji nie dowiedzieć. Moim zdaniem o wartości takiej pomocy decyduje to, czy rozwiązuje konkretny problem.

C. Własna opinia

Moim zdaniem proszenie o pomoc świadczy o tym, że człowiek umie ocenić sytuację i wie, kiedy potrzebuje wsparcia. Po pierwsze, nikt nie zna się na wszystkim. Jeśli po przeprowadzce nie rozumiem pisma z administracji, mogę poprosić sąsiadkę, żeby pomogła mi ustalić, czego dokładnie dotyczy. Dzięki tej rozmowie mogę samodzielnie podjąć kolejne kroki i uniknąć pomyłki.

Po drugie, konkretna prośba ułatwia ludziom współpracę. Nie każdy domyśli się, czego potrzebujemy, nawet jeśli chętnie by nam pomógł. Pomyślmy o Marcie z nagrania. Przez pewien czas nikomu nic nie mówiła o utracie pracy. Kiedy wreszcie zadzwoniła do przyjaciółki, obie mogły ustalić, co zrobić w pierwszej kolejności. Przyjaciółka pomogła jej przygotować dokumenty, a Marta nadal sama decydowała, gdzie będzie szukać pracy.

Ktoś może powiedzieć, że częste proszenie o pomoc prowadzi do zależności od innych. Rozumiem tę obawę, zwłaszcza kiedy ktoś oczekuje, że znajomi załatwią za niego każdą sprawę. Wiele zależy jednak od tego, jak formułujemy prośbę. Można powiedzieć, co już się zrobiło i przy czym potrzebuje się wsparcia. Warto też uszanować odmowę. Nikt nie ma obowiązku być do naszej dyspozycji o każdej porze.

Podsumowując, nie widzę nic złego w szukaniu pomocy, gdy ma się konkretny problem. Dla mnie oznaką samodzielności jest również umiejętność rozpoznania własnych granic. Rozmowa z drugą osobą może dać nam tyle informacji albo odwagi, by kolejny krok zrobić we własnym zakresie.